

Terenowe badania architektoniczne zamku w Krasiczynie w roku 1966

Terenowe badania architektoniczne zamku w Krasiczynie, prowadzone od jesieni 1963 roku¹, kontynuowane były także w roku 1966. W okresie sprawozdawczym ważniejsze prace koncentrowały się w rejonie najstarszego palimpsestu, stanowiącego pozostałość budynku bramnego z połowy w. XVI, oraz w ryzalicie, mieszczącym obecnie klatkę schodową, usytuowaną w miejscu styku wschodniej elewacji z basztą Królewską (północno-wschodnią).

I

Dawny budynek bramny, będący reliktem pierwszego założenia obronnego, tkwi w murach skrzydła północnego, w pionie wewnątrz leżących na osi loggii, a tym samym w elewacji północnej określony jest polem zawartym między oknami trzynastym a piętnastym (licząc je na I piętrze, począwszy od baszty Królewskiej). Badania na omawianym odcinku rozpoczęto jeszcze w r. 1965. Wtedy między

osią dwunastą a trzynastą, w miejscu załamania elewacji, odkryto pionową szczelinę stykową, która biegnie od samego dołu aż do okrągłego okienka zniszczonego gzymsu lunetowego (por. Ryc. 1). W styku, na murze od strony zach., leży bardzo cienka warstwa tynku z pobiałą oraz skromną, lecz charakterystyczną dekoracją. Tworzą ją malowane czarną farbą 15 mm spoiny bonii. Równocześnie stwierdzono, że lico elewacji północnej po stronie wschodniej jest charakterystycznym murem, znanym nam z dotychczasowych badań, wykonanym z kamieni z niedużą ilością cegieł, natomiast po zachodniej stronie spoiny stykowej występują w licu wyłącznie cegły palcówki; kamienie użyte są jedynie w środkowej i dolnej części cokołu, być może później naprawianego.

Rzecz również charakterystyczna, na ceglonym licu, na parterze pod dekoracją sgraffitową leży wspomniany cienki tynk z pobiałą; na piętrze zaś lico cegły zostało ścięte wraz



Ryc. 1. Krasiczyn pow. Przemyśl. Zamek. Elewacja północna, fragment zawierający dawny budynek bramy wjazdowej.

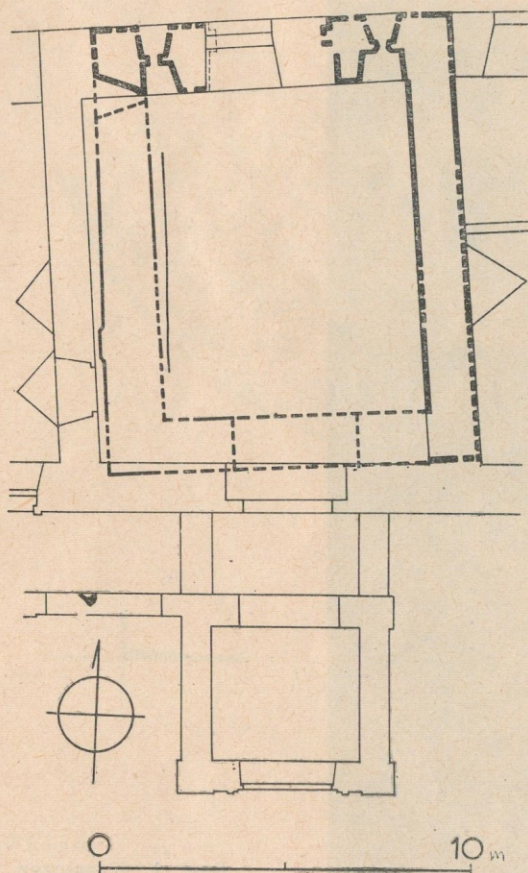
Fot. J. T. Frazik 1966



Ryc. 2. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Elewacja północna, fragmenty reliktyw gzymsu lunetowego z pocz. wieku XVII, oraz starszych elementów dawnego budynku bramy wjazdowej.

Fot. J. T. Frazik 1966

z owym tynkiem, zachowały się tylko ślady późniejszego sgraffita. Drugą spoinę pionową znaleziono 9,78 m na zachód od pierwszej. Za-

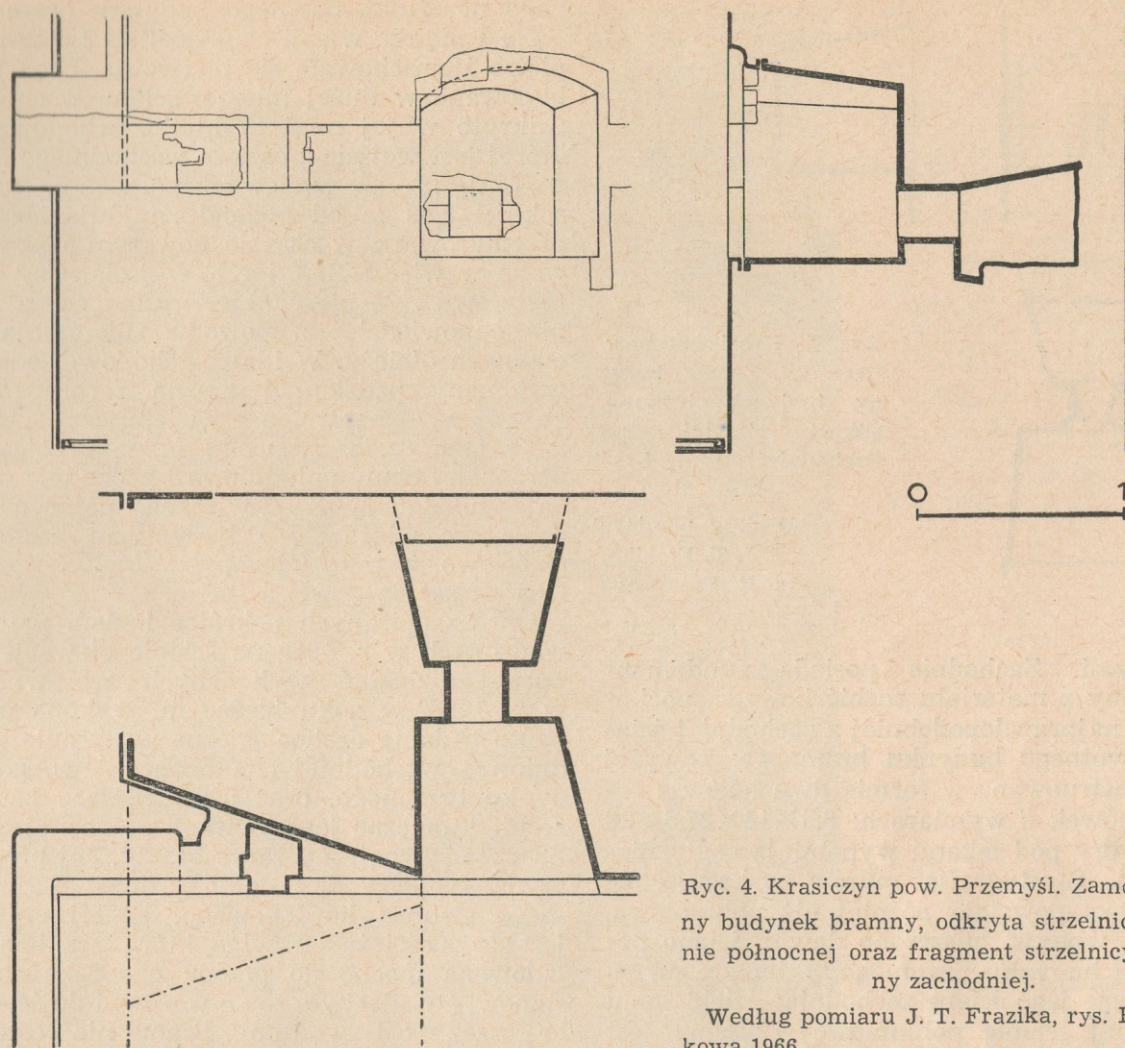


Ryc. 3. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Skrzydło północne, sala na osi loggii, rzut analityczny. Linia grubą i średnią naniesiono zachowane na parterze i pod podłogą mury dawnego budynku bramy wjazdowej.

Opr. J. T. Frazik, rys. R. Frazikowa

chowała się ona od gzymsu aż do parapetu okna I piętra i tu, przecięta przez obecny otwór okienny, zanika. W spoinie leży opisany charakterystyczny tynk, tylko tym razem, zrozumiałe, po stronie wschodniej. Na linii spoiny kończy się wążek ceglany i zaczyna się ponownie kamienny. W ten sposób wyraźnie zarysowała się szerokość północnej elewacji budynku, który poprzedził budowę zamku, i który został adaptowany do skrzydła północnego. Określając jego wysokość natrafiono w pierwszym styku na wysokości 2,00—2,25 poniżej dolnej krawędzi obecnego gzymsu, na dobrze zachowany stary gzyms, biegnący w głąb północnej ściany zamku, a więc gzyms wschodniej ściany owej najstarszej budowli. Na ścianie północnej, na tym samym poziomie stwierdzono ścięty gzyms, nad nim zaś uskok 20 cm oraz tynkowaną płycinę, ujętą od strony narożnika pilastrem, względnie lizeną o ściętym licu (Ryc. 2). Na fragmencie odsłoniętej ściany wschodniej, tuż pod samym okrągłym okienkiem, odkryto dolną część dekoracji, składającej się z pionowych kresek, jak gdyby odciskanych w tynku. Korony murów budynku nie udało się uchwycić; została najprawdopodobniej zniszczona.

Dokładna eksploracja i odsłonięcie płyciny było też niemożliwe ze względu na wartość zabytkową reliktyw gzymsu lunetowego; w każdym razie nie znaleziono jej między trzynastą a czternastą osią. Stwierdzono ponadto, że o ile narożnik wschodni zachował się prawie w pełni, choć górą od strony północnej w licu został obciosany, a to częściowo z powodu wychylenia się z pionu, częściowo na skutek usuwania starych podziałów, o tyle część środkowa ściany i północno-zachodni narożnik sięgają jedynie do parapetów okien



Ryc. 4. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Dawny budynek bramny, odkryta strzelnica w ścianie północnej oraz fragment strzelnicy od strony zachodniej.

Według pomiaru J. T. Frazika, rys. R. Frazikowa 1966

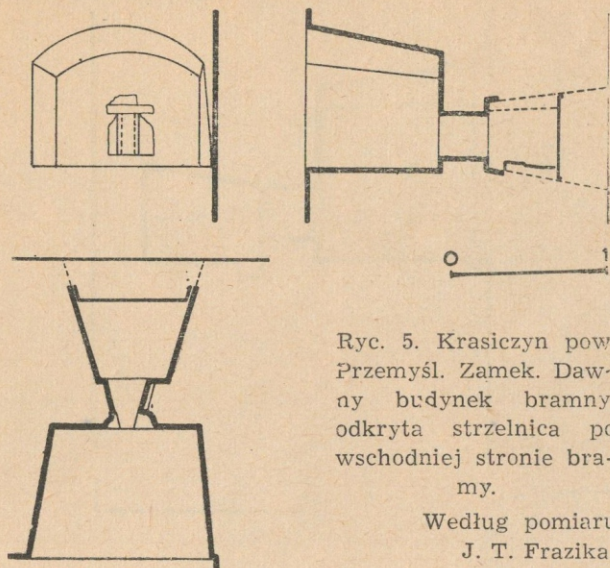
I piętra. Górna partia została zniszczona w wyniku wykonania późniejszych, a obecnie istniejących otworów okiennych.

Rzut poziomy budynku określiły wstępnie mury piwnic, które od strony zachodniej i południowej nie korespondują ze ścianami parteru. Pomiar naniesiony na plan wykazał, że z owego budynku zachowała się na parterze i na piętrze oprócz ściany północnej tylko ściana wschodnia. Dokładna obserwacja pęknięć i rys pozwoliła postawić tezę, że są to resztki budynku bramnego starszego założenia obronnego, budynku, który został adaptowany do zamku pochodzącego z 2 połowy wieku XVI; tu dalej pełnił swą funkcję: pod koniec wieku XVI związane z nim loggie, stawiąc ją na osi wjazdu, aż wreszcie początkiem wieku XVII ustąpił swą rolę nowemu wjazdowi wykonanemu w elewacji zachodniej zamku, przy czym starą bramę zamurowano, w jej miejsce wstawiono okno, a ścianę pokryto sgraffitem.

Kierując się powyższą tezą, w roku 1966 przeprowadzono badania we wnętrzach na parterze, na piętrze, w piwnicy od strony wschodniej, przed budynkiem dawnej bramy od strony południowej i północnej. We wnętrzu na parterze przebadano dokładnie ścianę wschodnią, północną i południową, a częściowo

i zachodnią oraz relikty znajdujące się pod podłogą. Badania pozwoliły określić wymiary pierwotnego wnętrza; wynosiły one na parterze $8,90 \times 7,00$ m, przy grubości ścian: północnej — 1,80 m, wschodniej — 1,30 m, południowej — 1,50 m, zachodniej — 1,48 m. Ponadto uchwycono fragment lica zewnętrznego ściany zachodniej i ściany południowej, a także negatyw narożnika zewnętrznego południowo-zachodniego.

W ścianie północnej odkryto wschodnie ościeże bramy wjazdowej, oraz ościeże i łęk okna wstawionego początkiem XVII wieku, po likwidacji wjazdu. Zachodnie ościeże bramy zostało zniszczone przez aktualne XIX-wieczne okno. Po obu stronach bramy wjazdowej odkryto zamurowane strzelnice, (por. Ryc. 3—6). Przy strzelnicy znajdującej się po stronie zachodniej zachował się fragment strzelnicy — wizjera, pozwalającej niegdyś kontrolować wjazd od zachodu. Ściana wschodnia, począwszy od 90 cm powyżej obecnej podłogi, posiada odsadzkę na dawne, dziś nieistniejące sklepienie; jest obecnie obłożona grubą warstwą cegły i mimo paru wkuć wgłębnych, oprócz późnych, XIX względnie XVIII-wiecznych drzwi, nie udało się znaleźć żadnych otworów. Obie pozostałe ściany badanej sali parteru, południowa i zachodnia, są ścianami XVII



Ryc. 5. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Dawny budynek bramny, odkryta strzelnica po wschodniej stronie bramy.

Według pomiaru
J. T. Frazika,
rys. R. Frazikowa

-wiecznymi. Zachodnia posiada fundament wzniesiony z materiału rozbiórkowego, pochodzącego najprawdopodobniej z zachodniej ściany pierwotnego budynku bramnego; powyżej jest skonstruowana w formie dwu łęków z cegieł palcówek o wymiarach: $6,5 \times 14 \times 27,5$ —28 cm. Otwory pod łękami wypełniają cegły niepalcówki. Stratygrafia murów wskazuje, że ściana owa powstała później niż południowa, czyli, że w pierwz zniszczono dawną ścianę południową budynku bramnego, a dopiero po jakimś czasie jego ścianę zachodnią; dzięki temu w obecnej ścianie południowej czytelny jest negatyw południowo-zachodniego, zewnętrz-

nego narożnika dawnego budynku bramnego.

Na I piętrze w sali ciągnącej się także przez piętro II, zachowała się pierwotna, choć przebudowana w dużej mierze, ściana wschodnia. Odkryto w jej miazszu klatkę schodową, do której jest wejście z ościeża wschodniego okna, znajdującego się w elewacji północnej. Na wysokości 3,43 m od podłogi znajdują się dwa przemurowane w okresie nowszym i zamurwane w wieku XIX i XX wyjścia. Czy spełniały swą rolę pierwotnie, trudno na to pytanie odpowiedzieć z powodu zniszczenia ich dawnych ościeży. W klatce schodowej odkryto wykonany pędzlem i czarną farbą, mocno zniszczony napis o następującej treści: ... „a Jana Tarła” ... „wody Sandomirskiego” ... „1738” ... Ściany południowa i zachodnia posiadają substancję XVII-wieczną, północna zaś częściowo wiąże się z budynkiem bramnym, częściowo z przebudową XVII—XX-wieczną. Oba stropy są nowe, żelbetowe.

Oprócz opisanych pokrótce badań, przeprowadzonych w r. 1965 na ścianie elewacji północnej i badań wykonanych we wnętrzu w r. 1966, w roku bieżącym, wykonano ponadto badania archeologiczne po stronie południowej, wschodniej i północnej dawnego budynku bramnego, oraz uzupełniające badania architektoniczne jego elewacji północnej, gdzie odkryto zewnętrzny zarys bramy. Jej próg zaczynał się równo z dolną krawędzią dzisiejszego gzymsu kordonowego. Wyżej czytelny jest zarys ościeża z przylgą, która łącznie z wyładowaną mocno do przodu odsadzką cokołu stanowi świadectwo, że do warowni dojście było poprzez most zwodzony. Brama nie posiadała kamiennego portalu.



Ryc. 6. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Dawny budynek bramny, odkryta strzelnica po wschodniej stronie bramy, ościeże bramy oraz ościeże XVII-wiecznego okna.

Fot. J. T. Frazik
sierpień 1966



Ryc. 7. Krasiczyn pow.
Przemyśl. Zamek. Ryzalit klatki schodowej przy skrzydle wschodnim.

Fot. J. T. Frazik
sierpień 1966

Lęk w przyldze prostokątnej był najprawdopodobniej półkolisty (jak wskazuje na to jego fragment) zrobiony z cegły, a następnie otynkowany i ozdobiony malowanymi boniami, przy czym spoiny były wykonane czarno-brązową farbą, a „ciosy” na przemian bielone albo kryte ochrą. Budynek, jak wskazują przeprowadzone wokół wykopaliska, był wolnostojący, lecz usytuowany najprawdopodobniej na obwodzie wałów. Resztki wałów tkwią pod podłogą nie podpiwniczonej, a wstępnie badanej zachodniej części skrzydła północnego. Nie jest też wykluczone, że odkryty tam kamienny mur, szeroki na 118 cm, płytko posadowiony, kładziony na glinie, jest umocnieniem wału od strony majdanu. Wał ten wymaga jednak szczegółowych badań archeologicznych.

II.

Ryzalit klatki schodowej z graniastym aneksem leży w miejscu styku wschodniej elewacji zamku z basztą Królewską. Jego prostokątne wnętrze, w którym obecnie znajduje się dwubiegowa klatka schodowa, posiada na parterze wymiary: $3,33 \times 7,20$ m. Grubość muru od wschodu wynosi 1,80 m, od południa 0,65 m. Graniasty aneks wciśnięty jest w narożnik ele-

wacji wschodniej i południowej ściany ryzalitu. Wymiary jego w parterze wynoszą $1,35 \times 1,40$ m, grubość ścian 0,65 m. Wschodnia ściana klatki schodowej trzykondygnacyjowa, na wysokim cokole, jest trójosiowa; przy czym na parterze i I piętrze w osiach przy baszcie Królewskiej brak okien, zaś na II brak okna w środkowej osi. Wszystkie okna są prostokątne, bez opasek, na I piętrze szczególnie wydłużone. Elewacji brak zasadniczo podziałów architektonicznych; jedynie na II piętrze, ze ściany opadającej łagodnym skosem, wyrastają lizeny podzielone w dwu piątąch swej wysokości gzymsami. Elewacja zwieńczona jest gzymsem, nad którym widać płaski pulpitowy dach, będący przedłużeniem połaci skrzydła wschodniego.

W elewacji południowej, zakończonej górą trójkątnym półszczytem, na wysokości II piętra zwraca uwagę płycina wtapiająca się w graniasty aneks, oraz gzyms, będący przedłużeniem gzymsu skrajnej lizeny elewacji wschodniej. Graniasty aneks, pozbawiony podziałów architektonicznych, posiada w elewacji wschodniej, na każdej kondygnacji, małe prostokątne okienko, przy czym okienko na II piętrze zamknięte jest półkoliście. Pulpitowy dach jest przedłużeniem dachu skrzydła wschodniego.

Dwubiegową klatkę schodową niosą po środku dwa graniaste filary. Z wyjątkiem cokołu, posiadającego okładzinę z „dzikiego” kamienia, cała klatka schodowa łącznie z aneksem były przed rozpoczęciem badań tynkowane; na aneksie i fragmentarycznie na południowej ścianie klatki schodowej widoczna była dekoracja sgraffitowa w formie bonii.

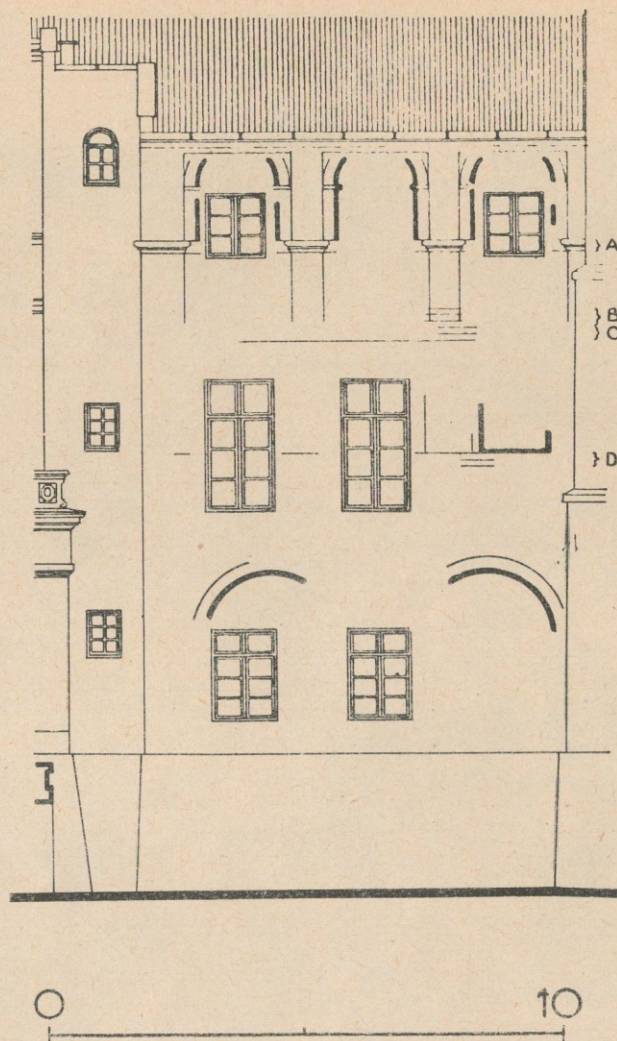
Przystępując do badań klatki schodowej, postawiono sobie następujące pytania:

1. Jaki procent substancji zabytkowej zachował się w budynku obecnej klatki schodowej?
2. Jak był on ukształtowany i jaką funkcję pełnił pierwotnie?
3. Jak ukształtowany był aneks i jaką pełnił funkcję?
4. Jakie relacje chronologiczne zachodzą między sąsiadującymi ze sobą elementami, tzn. między ryzalitem, aneksem, elewacją wschodnią i basztą Królewską?

Badania, ze względu na użytkownika, w większości zostały przeprowadzone z zewnątrz, z rusztowań. Sondáže wstępne, mające ustalić strefę występowania sgraffita, wykonali konserwatorzy z Pracowni Malarstwa i Zabytków Ruchomych PKZ-Kraków, odkrywki większych płaszczyzn oraz wkucia wgłębne robotnicy z Działu Wykonawstwa pod kierunkiem autora badań architektonicznych. O usytuowaniu odkrywek dostatecznie informuje rysunek analityczny wschodniej i południowej elewacji ryzalitu oraz fotografia (Ryc. 7—9).

W wyniku prac stwierdzono, że aneks jest dobudowany do ryzalitu mieszczącego obecnie klatkę schodową, następnie, że biegi klatki schodowej, niosące je filary oraz sklepienia pochodzą z wieku XIX, bowiem wykonane są z cegły niepalcówki o wymiarach: $6 \times 14 \times 29$ cm, oraz $7 \times 14 \times 29$ —30 cm. Z tej samej cegły oraz z cegły palcówki użytej wtórnie, wykonane są ościeża obecnych okien. Odkryto natomiast duże fragmenty zarysów pierwotnych otworów oraz detali architektonicznych, względnie ich negatywów. Odsłonięto przede wszystkim w przyziemiu, od strony południowej, zamurowaną półkolistą arkadę wspartą z jednej strony na filarze narożnym, z drugiej zaś przesłoniętą w połowie przez aneks. Arkada oddzielona od filara prostokątnym impostem, w podłuczcu otynkowana, wykonana jest z cegły palcówki o wymiarach: 6 — $7 \times 13,5$ — 14×28 cm. Wypełniona jest murem z kamieni łamanych oraz cegły palcówki o wymiarach: $6,5$ — 7×13 — $14 \times 27,5$ cm. Równocześnie w elewacji wschodniej, oprócz narożnego filara, odsłonięto filar na osi ściany, oraz zniszczone częściowo łęki, z których północny wsparty jest o basztę Królewską.

Dawne prześwity arkad wypełnione są murem z cegły niepalcówki o wymiarach: $7 \times 15 \times 30$ cm. Idąc od dołu do góry, na wysokości 88 do 108 cm od parapetu okien I piętra stwierdzono fragmenty ściętego gzymsu wysokiego na dwie warstwy cegieł, ułożonych główkowo. Nad tym gzymsiem między basztą Królewską, a oknem natrafiono na dolną część zamurowanego okna z węgarkami i zachowaną dolną partią lewej (południowej) opaski. Szerokość



Ryc. 8. Krasieczyn pow. Przemyśl. Zamek. Elewacja wschodnia ryzalitu klatki schodowej przy wschodnim skrzydle zamku. A—D oznaczają strefy ściętych gzymsów.

Rysunek analityczny opr. J. T. Frazik,
rys. R. Frazikowa

okna w świetle równa się 122 cm. Jego odległość od baszty wynosi 43 cm, zaś od aktualnego okna 143 cm. Po drugim pierwotnym oknie odkryto fragment opaski; znajduje się ona już w pobliżu obecnego okna. Odległość między opaskami obu odkrytych okien wynosi około 75 cm. Ze względu na późniejsze przemurowania elewacji wschodniej i sgraffita dekorujące elewację południową, nie udało się, niestety, ustalić wysokości owych otworów. Być może, będzie ona uchwytna jeszcze we wnętrzu.

Między I, a II piętrzem, u samego dołu lizen, odkryto ścięte profile, które można interpretować jako ślady po usuniętych bazach. Pod nimi, wzdłuż całej elewacji zachował się pas ściętych cegieł, świadków zniszczonego gzymsu. Na II piętrze w elewacji wschodniej odkryto trzy okna prostokątne, zamknięte półkoliście. Środkowe jest zamurowane, podobnie jak okno I piętra, drobno, a stosunkowo płasko łamanym kamieniem z użyciem wtórnie cegieł palcówek (także ze sgraffitem) oraz cegieł nie-

palcówek o wymiarach: 5—6×14×29 cm, zaś oba skrajne tylko zwężone i obniżone przy użyciu cegieł rozbiórkowych oraz cegły niepalcówki o wymiarach: 5,5—6×14×29 cm oraz 7×15×30 cm. Pierwotne okna posiadały szerokość równą około 145 cm, a parapety ich zaczynały się na wysokości górnej linii zachowanych gzymsów na lizenach. Owe gzymsy przechodziły po zakrępowaniu się na ścianę, jak świadczą ślady skucia. Wysokość okien do impostów wynosiła 105 cm, wysokość impostu od 10,5—11,5 cm. Imposty przechodziły z ościeży na lico ściany (zachowały się negatywy), tworząc optyczną podstawę dla profilowanej archiwolty. Górne partie łęków zostały zniszczone na skutek obniżenia dawnego budynku i nadmurowane cegłami niepalcówkami formatu 7—7,5×14,5—15×30—30,5 cm. Lizeny tworzą wraz z dawnymi otworami okiennymi pierwotną substancję muru wzniesioną z cegieł palcówek o wymiarach: 6—7×13,5—14×28 cm. W elewacji południowej, we wspomnianej w opisie płycinie na II piętrze zachowało się całe, choć zamurowane okno, przesłonięte obecnie do połowy graniastym aneksem.

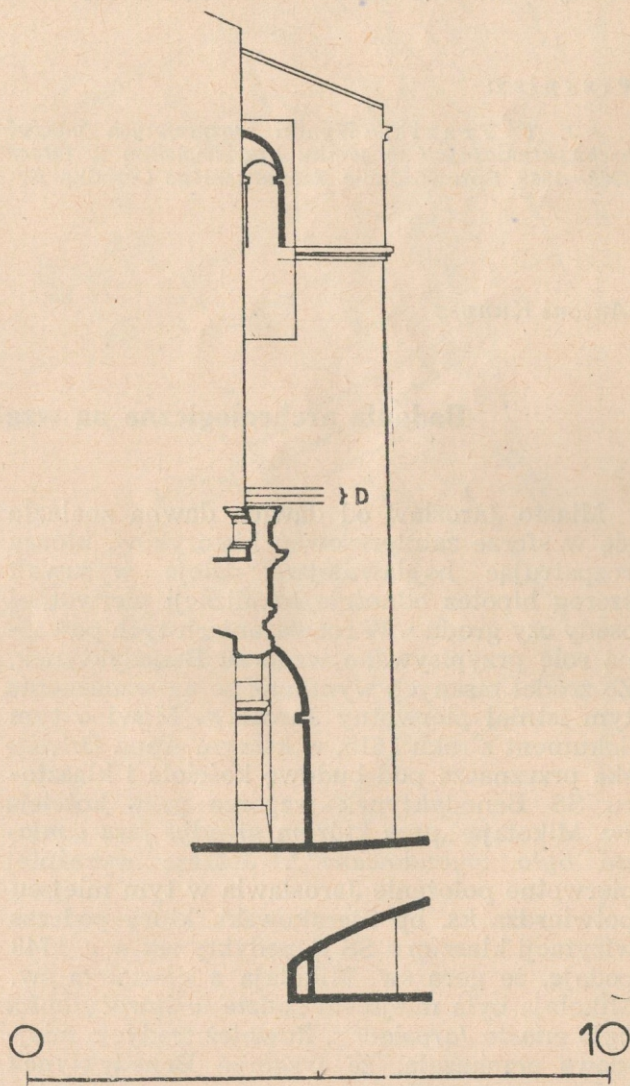
W dostępnej na zewnątrz części zostało wtórnie wykonane z cegły palcówki okno węższe zamknięte również półkoliście, wykorzystujące prawy impost pierwotnego okna. Owe drugie, węższe okno zamurowano w okresie późniejszym cegłą palcówką i niepalcówką. Szczyt nad płyciną oraz górna część płyciny jest wykonana z cegły analogicznej jak gzyms elewacji wschodniej. Ślady dekoracji sgraffitowej zachowały się pod oknami II piętra, na dolnych częściach lizen, stanowiących pierwotnie piedestały pod pilastry, oraz w elewacji południowej wokół młodsze okna. Tu łączą się one ze sgraffitem graniastej dobudówki, która cała jest wzniesiona z cegły palcówki o wymiarach: 6,2—7×13—14×27,5—28,5 cm z użyciem cegły polewanej szklivem zielonkawo-perlistym i zielonkawo-szaro brązowym, o formacie: 6,5×13×27,5 cm. Korona murów wykonana jest z tej samej cegły, jak gzyms budynku obecnej klatki schodowej. Okienka wyłamane są w starym murze. W cokole znajduje się otwór zamurowany na przełomie w. XIX/XX.

W świetle uzyskanych w terenie dowodów, nieatrakcyjną dotąd klatkę schodową możemy przedstawić jako interesującą loggię. W elewacji południowej jednoosiowa, od wschodu w parterze dwuosiowa, wyżej trójosiowa, podzielona była profilowanymi gzymsami na trzy kondygnacje. Monumentalne arkady, rozpięte na filarach stanowiły podcień parteru. Na I piętrze znajdowały się oparte o gzyms, prostokątne okna otoczone profilowanymi opaskami, zaś na piętrze drugim, podzielonym pionowo pilastami, stojącymi na piedestałach, znajdowały się obszerne, prostokątne okna zamknięte górą półkoliście. Całość była zwieńczona najprawdopodobniej attyką, po której niestety, jak i po pierwotnym gzymsie koronującym, nie zachowały się żadne ślady. Owa loggia była pokryta dekoracją sgraffitową, któ-

ra na podstawie relikwów można datować na 1 połowę w. XVII. Z chwilą dobudowy w XVII wieku graniastego aneksu, który pełnił przypuszczalnie rolę latryny, zamurowano otwory od południa i pokryto je nowym sgraffitem. Natomiast otwory od zachodu zostały częściowo zamurowane (na piętrach), częściowo zrobione najprawdopodobniej jeszcze w XVIII wieku. W 2 połowie w. XIX cała loggia uległa gruntownej przebudowie, tracąc swój interesujący kształt.

III.

Badania przeprowadzone w r. 1966 w innych częściach zamku pozwoliły uściślić wyniki z lat poprzednich. Jednak mimo wielu odkryć terenowych, dokonanych w latach 1963—1966, odkryć, które z jednej strony dostarczyły kapitalnych materiałów do historii obiektu, z drugiej zaś umożliwiają rozpoczęcie prawidłowej i naukowo uzasadnionej konserwacji zabytku, autor niniejszego sprawozdania widzi potrzebę i celowość kontynuowania badań architekto-



Ryc. 9. Krasiczyn pow. Przemyśl. Zamek. Elewacja południowa ryzalitu klatki schodowej przy wschodnim skrzydle zamku.

Rysunek analityczny, opr. J. T. Frazik, rys. R. Frazikowa

nicznych a także archeologicznych. Część z tych prac, ze względów organizacyjnych, winna być przeprowadzona w czasie robót konserwatorskich.

Badania archeologiczne należy przeprowadzić jeszcze przede wszystkim:

1. w części niepodpiwniczonej skrzydła północnego oraz pod krużgankiem części niepodpiwniczonej; następnie:

2. ukończyć badania na dziedzińcu koło kruchty;

3. w piwnicy skrzydła wschodniego wykonać przekop poprzeczny;

4. przeprowadzić badania w ogrodzie na północ od zamku, wykonując przekop poprzeczny przez drogę dojazdową XVI-wieczną;

5. przeprowadzić badania przed wschodnią elewacją domku Szwajcarskiego (teren dawnego przedzamcza?).

Badania architektoniczne powinny jeszcze objąć:

1. w skrzydle wschodnim na I piętrze: korytarz oraz sale (jeśli nie wszystkie, to przynajmniej dwie, trzy wybrane), stropy sal I piętra,

zaś na parterze stropy dotąd nie badane;

2. w skrzydle pn.: na parterze sale użytkowane obecnie na jadalnię i magazyny żywnościowe; na I piętrze świetlicę; na II piętrze pomieszczenie przy baszcie Królewskiej; oraz pomieszczenia przy baszcie Papieskiej na wszystkich kondygnacjach;

3. w baszcie Papieskiej ościeża jednego wybranego okna na I piętrze i jednego wybranego okna na II piętrze;

4. wnętrza baszty Królewskiej z wyjątkiem piwnic.

W czasie prac konserwatorskich powinny być przebadane:

1. ściany kaplicy zewnątrz, a szczególnie wewnątrz;

2. zawartość kuli pod krzyżem kopułki latarni kaplicznej;

3. zewnętrzną stronę baszty Królewskiej;

4. zewnętrzną stronę baszty Szlacheckiej;

Ponadto należałoby przeprowadzić badania fizyko-chemiczne i mineralogiczne pobranych próbek zapraw, tynków oraz materiałów ceramicznych i kamiennych.

Przypisy:

¹ J. T. Frazik, *Wyniki ważniejszych odkryć architektonicznych w zamku krasieżyńskim w latach 1963—1965*, Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Ar-

cheologicznego za rok 1965, Rzeszów 1966, s. 111-114; A. Kunysz, *Badania archeologiczno-architektoniczne w Krasieżyńcu*, pow. Przemyśl, tamże, s. 106-111.

Antoni Kunysz

Badania archeologiczne na wzgórzu Benedyktynek w Jarosławiu

Miasto Jarosław od dawien dawna znalazło się w sferze zainteresowań historyków, którzy rozpatrując najdawniejsze dzieje wysuwali szereg hipotez odnośnie lokalizacji pierwotnej osady czy grodu¹. W rozważaniach tych poważną rolę przypisywano wzgórzu Benedyktynek. Ze źródeł pisanych wynikało, że na wzniesieniu tym istniał pierwotny Jarosław. Mówi o tym dokument z roku 1615, w którym Anna Ostrogska przeznacza pod budowę kościoła i klasztoru SS Benedyktynek wzgórze przy kościele św. Mikołaja „przy którym niegdyś fara i miasto było wybudowane”². Jeszcze wyraźniej pierwotne położenie Jarosławia w tym miejscu potwierdza ks. bp Sierakowski, który podczas wizytacji klasztoru SS Benedyktynek w r. 1748 podaje, że góra św. Mikołaja z kościołem św. Mikołaja była miejscem „gdzie w starożytności było miasto Jarosław”³. Również tradycja miejscowa przekazała, że wzgórze Benedyktynek było starym grodem z czasów panowania książąt ruskich.

Badania na terenie miasta Jarosławia znalazły się w planach autora, w ramach problematyki początków miast w Polsce południowo-wschodniej. Wąskie prace badawcze na

tym czołowym obiekcie Jarosławia na terenie wzgórza Benedyktynek podjął autor w roku 1961 przeprowadzając badania o charakterze sondażowym⁴ (Ryc. 1).

W roku 1966 Muzeum Ziemi Przemyskiej dzięki pomocy TPN oraz ścisłej współpracy Katedry Antropologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w miesiącu lipcu podjęło badania archeologiczne i antropologiczne w obrębie wzgórza Benedyktynek (Ryc. 2 a)⁵. Celem badań między innymi było pozyskanie materiałów antropologicznych z cmentarza, który istniał przy kościółku św. Mikołaja.

Po wykonaniu odpowiednich pomiarów, założeniu siatki arowej, badania postanowiono rozpocząć na terenach położonych na zachód od zabudowań klasztornych po lewej stronie bramy wjazdowej na dziedziniec. Eksplorację objęto między innymi ar 1 ćw. B, C oraz ar 3 ćw. D. Ogółem przebadano obszar o powierzchni około 70 m². W wyniku podjętych badań uzyskano między innymi: jedną jamę ziemiankę nr 1 (Ryc. 2 b) w obrębie ara 1 ćw. B. Poza tym w obrębie ara 3 ćw. D stwierdzono występowanie 14 szkieletów znisz-